

Nauki humanistyczne i społeczne w Narodowym Centrum Nauki, a recenzje zagraniczne

Nauki humanistyczne, społeczne i o sztuce zajmują ważne miejsce w finansowaniu przyznawanym polskimi uczonym przez Narodowe Centrum Nauki. Granty na badania z tego obszaru stanowią około jednej trzeciej wszystkich projektów wybieranych do finansowania przez zespoły ekspertów (dwa pozostałe obszary to nauki o życiu oraz nauki ścisłe i techniczne). Mimo pojawiających się niekiedy głosów krytykujących finansowanie ze środków publicznych „bezużytecznej” jakoby humanistyki, nie mamy w NCN wątpliwości, że bez niej nasze życie nie miałoby sensu, a społeczeństwo pozbawione tego wymiaru byłoby skazane na zagładę. Nieprzypadkowo kraje najbardziej innowacyjne w obszarach techniki czy medycyny mają równocześnie wybitne osiągnięcia na polu kultury. O znaczeniu projektów humanistycznych w finansowaniu NCN pisałem już wcześniej¹.

NCN dąży do zwiększania widoczności osiągnięć polskiej humanistyki, nauk społecznych i o sztuce w świecie, a także poddawania polskich badań zewnętrznej, niezależnej ocenie. Jednym ze sposobów osiągnięcia tych celów jest wysyłanie wniosków o finansowanie do kompetentnych ekspertów zagranicznych. Stąd, krytykowana czasami, konieczność przygotowywania pełnego opisu projektu badawczego w międzynarodowym języku nauki, jakim obecnie jest język angielski². Jak tego typu działania wyglądają w praktyce? Okazją do pewnego podsumowania mogą być właśnie zakończone konkursy OPUS, PRELUDIUM i SONATA, których wyniki ostatnio ogłosiliśmy.

Na wspomniane konkursy zgłoszono łącznie 5031 wniosków o finansowanie. Polscy wyłącznie eksperci, na podstawie oceny skróconych opisów projektów i dorobku wykonawców projektów, zdecydowali o przekazaniu 1467 wniosków do drugiego etapu oceny. Na tym etapie propozycje były oceniane przez ekspertów zewnętrznych, na podstawie już pełnych, angielskojęzycznych opisów projektów. W sumie uzyskano 4184 recenzje zewnętrzne, z których 2793 pochodziło z zagranicy, co stanowiło 67% wszystkich recenzji. W przypadku wniosków z obszaru nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce recenzje zagraniczne stanowiły 48% całej sumy recenzji. Ponieważ każdy wniosek był oceniany przez więcej niż jednego recenzenta, 72% wniosków z omawianego obszaru miało przynajmniej jedną recenzję zagraniczną. Oczywiście duża liczba recenzji zagranicznych nie jest

celem samym w sobie – ekspertów dobiera z całej globalnej puli tak, aby jak najlepiej ocenić konkretny wniosek.

O ile w omawianych konkursach, we wszystkich dyscyplinach, dominowali recenzenci ze Stanów Zjednoczonych (400 recenzentów), Wielkiej Brytanii (216 recenzentów) i Niemiec (184 recenzentów), to w przypadku nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce największą grupę zewnętrznych ekspertów stanowili Brytyjczycy, wyprzedzając Amerykanów i Niemców.

Przyjrzyjmy się rekordowemu pod względem recenzji zagranicznych panelowi HS1 dotyczącemu fundamentalnych pytań o naturę człowieka i otaczającej go rzeczywistości, obejmującego m.in. filozofię. W tym przypadku wszystkie 133 recenzje zostały przygotowane przez ekspertów pracujących poza Polską (autor dwóch recenzji miał podwójną afiliację – polską i zagraniczną). Zdecydowana większość tych ekspertów to uznani w skali światowej naukowcy, pracujący w bardzo dobrych uniwersytetach, w tym takich, jak: Cambridge, Harvard, Oxford, Yale.

Z prawdziwą przyjemnością czytałem niektóre z tych recenzji, entuzjastycznie podsumowujące propozycje badawcze pochodzące z naszego kraju. Dostają też sygnały świadczące o tym, że możliwość oceny wniosków NCN uświadomiła niektórym naszym zagranicznym recenzentom jak ciekawe i solidne badania z dyskusowanego obszaru nauki prowadzi się w Polsce. Nie wątpię, że zaowocuje to w przyszłości dodatkowymi kontaktami między polskimi naukowcami i ich kolegami z najbardziej renomowanych uczelni świata. Osobom zaniepokojonym tym, że w przypadku panelu HS1 wszyscy recenzenci pochodzili spoza Polski, można przypomnieć, że końcową decyzję o zakwalifikowaniu bądź odrzuceniu wniosku podejmowali specjaliści z naszego kraju, spotykający się na dwudniowym posiedzeniu zespołu ekspertów i dyskutujący zarówno wszystkie wnioski jak i pochodzące z zagranicy opinie.

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że wysiłek zarówno wnioskodawców włożony w przygotowanie angielskojęzycznych opisów ich projektów, jak i pracujących w NCN koordynatorów dyscyplin, którzy są odpowiedzialni za wytypowanie i przekonanie zagranicznych ekspertów, by poświęcili swój cenny czas na ocenienie pomysłów polskich naukowców, nie jest wysiłkiem straconym i odgrywa niepoślednią rolę w promowaniu osiągnięć polskich badaczy.

ANDRZEJ JAJSZCZYK

Dyrektor Narodowego Centrum Nauki

¹ A. Jajszczyk, *Humanistyczne dotknięcie Narodowego Centrum Nauki*, 21 marca 2013

<http://www.ncn.gov.pl/sites/default/files/pliki/centrum-prasowe/2013.03.26.jajszczyk-humanistyczne-dotkniecie-ncn.pdf>

² A. Jajszczyk, *Learn English, Dear Scholar...*, PAUza Akademicka, Nr 232, 12 grudnia 2013.